

Maciej ARKUSZYŃSKI, *O objawieniach w Medziugorju w kontekście błędów pracy Doroty Rafalskiej „Medjugorje: prawda czy fałsz”?*, Kraków: Wyd. Pijarów 2005, ss. 501.

Książka ks. Macieja Arkuszyńskiego jest ważnym głosem w teologicznej dyskusji, jaka toczy się w ostatnich latach na temat objawień w Medziugorju. Bezpośrednią inspiracją do zaprezentowania swego stanowiska stała się dla ks. Arkuszyńskiego publikacja książki Doroty Rafalskiej pt. *Medjugorje: prawda czy fałsz?* (Lublin 2003). Autorka dowodzi w niej, że objawienia z Medziugorja nie mogą pochodzić od Boga; przekonuje swoich czytelników, że nie powinni się z nimi wiązać, gdyż: „w każdym bowiem przypadku, niezależnie od tego, czy są one dziełem ludzkim czy szatańskim, zwolennicy ich autentyczności zostaną oszukani” (*tamże*, s. 307 por. ss. 125, 236, 265, 303).

Struktura książki oraz metodologia przyjęta przez ks. Arkuszyńskiego, o której pisze w swej publikacji internetowej,¹ upoważnia do stwierdzenia, iż Autor zastanawia się, skąd Rafalska ma pewność, że objawienia są dziełem ludzkim lub szatańskim, skoro Kościół tej pewności nie ma? Aby znaleźć odpowiedź na tak postawiony problem, Autor – jak zauważyła Agata Samotnik – „dotarł do wszystkich tekstów, do których się odwoływała autorka i sprawdził 1.472 przypisy (tzn. wszystkie zamieszczone przez Panią Rafalską w czterech rozdziałach odnoszących się do Medjugorja). Odniósł się więc w swojej pracy do kolejnych rozdziałów analizowanej książki, biorąc pod uwagę te przypisy, które wzbudziły jego zastrzeżenia. Autor analizuje rozdział po rozdziale i punkt po punkcie merytoryczną zawartość publikacji Rafalskiej oraz literaturę, na jaką powołuje się Autorka w przypisach”² Ze względu na przyjętą metodologię, struktura książki ks. Arkuszyńskiego jest adekwatna do struktury II części publikacji Rafalskiej, gdyż – jak Autor informuje w spisie treści – poszczególne jednostki jego pracy stanowią komentarze do podrozdziałów i podpunktów książki Rafalskiej. W swoim I rozdziale poddaje szczegółowej analizie rozdział I recenzowanej publikacji i wypowiada się na temat okoliczności objawień. Następnie daje komentarz do teologicznych treści orędy z Medjugorja, zajmując się tymi zagadnieniami, które podjęła w swych badaniach Rafalska. Kolejny fragment II rozdziału poświęcony jest formie orędy, a rozdział III stanowi komentarz do stanowiska Rafalskiej odnośnie do opinii kierowników duchowych, proboszczów z Medjugorja, biskupów miejsca i Stolicy Apostolskiej. Recenzja pisana przez ks. Arkuszyńskiego kończy się komentarzem do tego, co Rafalska napisała o owocach objawień. Do książki Autor dodał aneks, w którym wypowiada się o polemice między Dorotą Rafalską a Anastazją Seul.³

Zaletą analizowanej recenzji jest nie tylko sprostowanie błędów popełnionych przez Autorkę, lecz przede wszystkim wskazanie, jak do nich doszło. Ks. Arkuszyński zarzuca Rafalskiej, że w sposób niedostateczny korzysta z materiałów źródłowych dostępnych w języku chorwackim. Wykazuje np., że w jej książce brakło istotnej pracy Dariji Škuncy Klanac pt.: *Na izvorima Medjugorje* (tłum. *U źródłach Medjugorja*). Publikacja ta powstała jako zapis rozmów przeprowadzonych z widzącymi w pierwszych dniach objawień. Zostały one utrwalone na taśmie magnetofonowej przez jednego z parafian. Uniknęły konfiskaty przez komunistyczne władze, gdyż nie były przechowywane na plebanii. Na podstawie tych źródeł ks. Arkuszyński dowodzi, że dane, które przedstawia Rafalska na temat samego początku objawień nie oddają faktycznego stanu rzeczy. Podobnie, do pochopnych wniosków co do stanowiska Kościoła na temat Medjugorja, prowadzi Rafalską brak opracowania Mariji Dugandzić *Medjugorje u Crkvi* (tłum. pol. *Medjugorje w Kościele*). Rafalska – jak przekonuje Arkuszyński – bądź to dokonuje fałszywej interpretacji oficjalnych wypowiedzi Kościoła (np. dokumentu z Zadaru, pism Prefekta Kongregacji Nauki Wiary czy wypowiedzi rzecznika Watykanu), bądź to pomija te, które nie potwierdzają jej tezy, że objawienia są fałszywe. Natomiast wielokrotnie powołuje się na prywatne wypowiedzi biskupa Mostaru, traktując je jako wiążące, mimo iż Prefekt Kongregacji Wiary jednoznacznie stwierdził, iż mają one jedynie prywatny charakter, nie są więc reprezentatywne, jeśli chodzi o stanowisko Kościoła. Jest to istotne, gdyż bp Mostaru przyjmuje stanowisko *con-*

¹ Jest to wypowiedź zamieszczona na stronie www.medjugorje.org.pl napisana wspólnie z Agatą Samotnik korektorką recenzowanej książki. Nosi ona tytuł: "Wybrane rodzaje błędów w publikacji Doroty Rafalskiej *Medjugorje: prawda czy fałsz?*" (data dostępu: 25 listopada 2008).

² A. SAMOTNIK, "O Medjugorju inaczej niż Dorota Rafalska" [recenzja książki ks. Macieja Arkuszyńskiego O objawieniach w Medjugorju...] www.medjugorje.pl (data dostępu: 25 listopada 2008).

³ Kilkakrotnie odwołuję się do aneksu ks. Arkuszyńskiego w swojej publikacji internetowej Uwagi na marginesie artykułów Doroty Rafalskiej www.medjugorje.pl (artykuł opublikowany w sierpniu 2008 roku; data dostępu: 30 listopada 2008).

stat de non supernaturalitate, natomiast oficjalne stanowisko Kościoła zawarte w dokumencie z Zadaru brzmi: *non constat de supernaturalitate*.⁴

Innym poważnym mankamentem pracy Rafalskiej jest – zdaniem ks. Arkuszyńskiego – fakt, że Autorka pomija wiele ważnych publikacji teologicznych i medycznych na temat Medziugorja⁵ oraz w małym stopniu uwzględnia rozwój myśli teologicznej i często zatrzymuje się na teologii Trydentu, natomiast nie bierze pod uwagę nauczania papieży naszej doby. Być może dlatego np. twierdzi, że *Credo* nie może być nazwane modlitwą, gdyż nie uwzględnia tego co Jan Paweł II mówi na ten temat w katechezach śródownych, ani tego o czym pisał J. Ratzinger we *Wprowadzeniu do chrześcijaństwa* (Rafalska: ss. 221-222; Arkuszyński: ss. 301-304).⁶ Rafalska – jak zauważył Arkuszyński – nie uwzględnia dokumentów Soboru Watykańskiego II, tam, gdzie jest to konieczne (np. pojęcie zbawienia i rozumienie przynależności do Kościoła; Arkuszyński: ss. 259-261). Ponadto często odwołuje się do autorów, których wypowiedzi zamieszczane były antykatolickich wydawnictwach (Michel de la Sainte Trinité oraz Joachim Boufflet). Np. książka Michela de la Sainte Trinité *Medjugorje en toute vérité selon le discernement des esprits* była wydana przez Editions de la Contre-Reforme catholique France – a więc przez ugrupowanie negujące nauczanie Soboru Watykańskiego II oraz papieży Pawła VI i Jana Pawła II (Arkuszyński, np. ss. 205-206; 258-259.) Opierając się na publikacji Michela de la Sainte Trinité, Rafalska pisze: „Kolejny błąd zawarty jest w wypowiedzi wizjonerki Mirjany, która stwierdziła, iż dusze będące w piekle, zaczynają się czuć się tam wygodnie (komfortowo)” i wyciąga wniosek, treść przesłań z Medziugorja nie jest zgodna z oficjalnym nauczaniem Kościoła (Rafalska, s. 171; zob. też s. 167 oraz przypis 355). Ks. Arkuszyński dotarł do wywiadu z wizjonerką, w którym Mirjana wypowiada się na temat piekła i cytując oryginalną wersję zapisu dowodzi, że antykatolickie źródło, na które powołuje się bezkrytycznie Rafalska zawiera poważne przekłamania. Mirjana nie mówi bowiem o komfortowym samopoczuciu potępionych, lecz jedynie stwierdza, że dusze te: „należą do piekła i przyzwyczajają się do niego. Gniewają się na Boga i cierpią, ale nie chcą się do Boga modlić” (Arkuszyński, s. 207; zob. też s. 208).⁷

⁴ Szczegółowo tę kwestię przedstawiam we wspomnianej wypowiedzi internetowej: "Uwagi na marginesie..."

⁵ Wykaz ważniejszych prac naukowych, do których dotarł ks. Arkuszyński, a które pominęła w swej pracy Rafalska, podaje A. Samotnik w przywołanej już recenzji książki ks. Arkuszyńskiego. Samotnik, wprowadzając czytelnika do zagadnień bibliograficznych, pisze: „Recenzent dostrzega, że Pani Rafalska odniosła się tylko do nielicznych wypowiedzi naukowych (teologicznych i medycznych) na temat Medziugorja, a korzystała przede wszystkim z publikacji o charakterze publicystycznym, dziennikarskim. Krytyk policzył, że na 194 publikacje potraktowane przez Autorkę jako literatura przedmiotu (patrz ss. 313-323 tej książki) nie więcej niż 10 stanowią prace pisane przez teologów, z których nie wszystkie jednak mają charakter naukowy. Wskazał także, że w publikacji Medziugorje: prawda czy fałsz? brakło ponad 30 pozycji bibliograficznych odnoszących się objawień, które są publikacjami naukowymi”

⁶ „Wśród różnych starożytnych «symboli wiary» największe znaczenie posiada «Skład Apostolski», pochodzący z niezwykle odległych czasów i powszechnie odmawiany w «modlitwach chrześcijanina». W nim zawierają się główne prawdy wiary w przekazywanej przez Apostołów Jezusa Chrystusa”; Jan Paweł II, "Co to znaczy «wierzyć»? [13.03.1985], w: *Wierzę w Boga Ojca Stworzyciela*, Watykan 1987, s. 37 (nr 2). Szerzej omawiam ten problem w powyżej przywołanym artykule internetowym: "Uwagi na marginesie..."

⁷ Powyższe tłumaczenie wywiadu zostało zaczerpnięte z książki W. Weible'a, *Świadectwo spragnionej duszy*, tłum. Jolanty Bartosz, Warszawa 1993, s. 60. W wywiadzie opublikowanym przez o. Svetozara Kraljevicia w książce, którą chorwacki franciszkanin pisał po angielsku (*The apparitions of our Lady at Medjugorje*) również nie znajdziemy zwrotu, iż potępieni „czują się komfortowo”, lecz wyraźnie jest napisane, „they get used to it” s. 156 ; „they suffer”, s. 156. Zob. A. SAMOTNIK, M. ARKUSZYŃSKI, "Wybrane rodzaje błędów w publikacji Doroty Rafalskiej...", *art. cyt.*

Powyższy przykład wskazuje także na inny rodzaj błędu, który bardzo często pojawia się w pracy Rafalskiej: Autorka czerpie swe wiadomości na temat objawień ze źródeł pośrednich także wówczas, gdy możliwe jest dotarcie do źródeł bezpośrednich. Do tych ostatnich zaliczyć można także tłumaczenia orędzi, a nie ich brzmienie w języku chorwackim potwierdzone przez Centrum Mir. Wielokrotnie – jak przekonuje Arkuszyński – w recenzowanej przez niego książce pojawiają się stwierdzenia, że orędzia z Medziugorja zawierają błędy teologiczne, lecz wniosków tych nie potwierdza rzetelna analiza filologiczna. Publikacja Rafalskiej w wielu miejscach opiera się na przekładach o charakterze kilkustopniowym: chorwacki – angielski – francuski – polski, a więc jej wnioski (np. teologiczne) są bezpodstawne (Arkuszyński, ss. 114-116). Dowodzi tego ks. Arkuszyński odnosząc się do ważnych zagadnień – także dogmatycznych, które zostały w sposób niezgodny z prawdą przedstawione przez Rafalską. (np. wniebowstąpienie czy wniebowzięcie Maryi (Rafalska, s. 143; Arkuszyński, ss. 128-132); Maryja jako Pośredniczka Łask (Rafalska, s. 141; Arkuszyński, ss. 153-158).

Ks. Arkuszyński wykazuje, że Rafalska w sposób wybiórczy traktuje zarówno wypowiedzi teologów jak i cytaty orędzia. Wybiera mianowicie te, których fragmenty (wyrwane z kontekstu) „potwierdzają” przyjętą ogólnie tezę o nieautentyczności objawień. Np. Autorka wypowiadając się na temat orędzi dotyczących szatana wyciąga wnioski, że „koncentrują one uwagę czytelnika na osobie i działaniu Złego Ducha, nie zaś na Chrystusie jako Jego zwycięzcy” (Rafalska, s. 166). Ks. Arkuszyński, aby wykazać, iż wniosek Rafalskiej jest nieuzasadniony, policzył, że tylko w 14% orędziach z lat 1983–2002 występuje odniesienie do demona. Ponadto zwrócił uwagę na to, że Gospa, mówiąc o działaniu złego ducha, wskazuje na sposoby walki z nim, czego jednak już Rafalska nie uwzględniła w swoich wnioskach (Arkuszyński, s. 200-201).⁸

Ks. Arkuszyński dochodzi do wniosku, że publikacja Rafalskiej szkodzi Kościołowi, gdyż zawiera wiele nieścisłości i braków, wprowadza więc w błąd czytelników, podając fałszywe informacje na temat objawień z Medziugorja. Budzi to jego niepokój duszpasterski gdyż, jak zauważyła Samotnik, Autor „przekonał się, iż dziennikarze, teologowie i osoby duchowne powołują się na nią w sposób bezkrytyczny. Stało się tak prawdopodobnie dlatego, że książka ta pisana była jako doktorat na Wydziale Teologicznym KUL-u. Warto zauważyć, że książka nie ma recenzenta wydawniczego, a jedynie podane są nazwiska dwóch recenzentów pracy przedłożonej jako doktorat. Nie wiadomo jednak, jakie zastrzeżenia co do tej rozprawy mieli Księża Profesorowie Recenzenci, nie wiadomo, czy uważali za stosowne opublikowanie tego doktoratu”⁹

Natomiast publikacja książki ks. Arkuszyńskiego jest – jak sędzę – czymś jak najbardziej stosownym ze względu na jej walory poznawcze i przyjętą metodologię. Można mieć nadzieję, że wkrótce ukaże się także druga praca tego Autora poświęcona Medziugorju, w której wskazuje, że wzór życia chrześcijańskiego proponowany przez Gospę może być drogą do świętości dla ludzi przelomu tysiącleci. Taką bowiem tezę postawił ks. Arkuszyński w swej rozprawie doktorskiej obronionej 17 listopada 2008 r. na Papieskim Wydziale Teologicznym w Warszawie. Należałoby jednak oczekiwać, że w następnej publikacji Autor staranniej dopracuje stronę stylistyczno-językową oraz zrezygnuje ze zwrotów o charakterze ekspresywnym, pytań retorycznych, powtórzeń, które w dużym stopniu zadecydowały o emocjonalnym charakterze recenzowanej książki. Można jednak uznać, że ton emocjonalny był uzasadniony polemicznym charakterem pierwszej teologicznej publikacji ks. Arkuszyńskiego.

Anastazja SEUL

⁸ A. SAMOTNIK, M. ARKUSZYŃSKI, "Wybrane rodzaje błędów w publikacji Doroty Rafalskiej...", *art. cyt.*

⁹ A. SAMOTNIK, "O Medziugorju inaczej niż Dorota Rafalska ...", *dz. cyt.*